

**Wyrok z dnia 12 lipca 2006 r.**

**II UK 255/05**

**Organ rentowy nie był upoważniony do decydowania o prawie ubezpieczonego do świadczenia przedemerytalnego; do jego kompetencji należało natomiast wydanie decyzji ustalającej wysokość hipotetycznej emerytury, przy uwzględnieniu udokumentowanych okresów składkowych i nieskładkowych mających wpływ na prawo do emerytury i jej wysokość (art. 37k ust. 3 i 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 514 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Tyszczel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lipca 2006 r. sprawy z wniosku Wiesławy S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O., w którego miejsce wstąpił Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w P. o wysokość emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. decyzją z dnia 30 kwietnia 2004 r. odmówił ubezpieczonej Wiesławie S. prawa do świadczenia przedemerytalnego stwierdzając, że nie wykazała wymaganych trzydziestu lat stażu ubezpieczeniowego. Decyzję tę Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce, wyrokiem z dnia 21 lipca 2004 r. [...] zmienił w ten sposób, że przyznał odwołującej się prawo do ustalenia wysokości emerytury dla potrzeb ustalenia wysokości świadczenia

przedemerytalnego, uznając (na podstawie dowodów z zeznań świadków) za udowodniony okres jej pracy w gospodarstwie rolnym od 11 marca 1970 r. do 31 sierpnia 1973 r. Wobec doliczenia, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej „ustawą o FUS”) tego okresu jako okresu składkowego do uwzględnionych przez organ rentowy 27 lat, 8 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, staż ubezpieczeniowy wnioskodawczynie wyniósł ponad trzydzieści lat.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2005 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił apelację organu rentowego uznając, iż wyrok Sądu Okręgowego mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Zdaniem tego Sądu, trafnie Sąd pierwszej instancji przyznał wnioskodawczynie prawo do ustalenia wysokości emerytury dla potrzeb wymiaru świadczenia przedemerytalnego, jednakże doliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do jej stażu ubezpieczeniowego było zbędne skoro udowodniła ona okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze znacznie przekraczającym staż ubezpieczeniowy wymagany do przyznania emerytury na zasadach powszechnie obowiązujących. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie miał podstaw do dokonywania oceny spełnienia warunków uprawniających do świadczenia przedemerytalnego, skoro taka ocena należy tylko i wyłącznie do kompetencji starosty. Powinnością ZUS jest obliczenie wysokości emerytury w oparciu o przekazaną mu dokumentację, celem spełnienia ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku, także wówczas, gdy wykazany staż uprawniający do emerytury jest krótszy od stażu wymaganego do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku organ rentowy wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny. Skargę oparto na podstawie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także naruszenia art. 37k ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 25, poz. 514 ze zm., zwanej dalej „ustawą o zatrudnieniu”), poprzez ich błędną wykładnię. Wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej uzasadniono potrzebą wykładni wskazanych wyżej przepisów ustawy o zatrudnieniu i oczywistą zasadnością skargi.

Rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., granice rozpoznania kasacyjnego wyznaczają (przytoczone w skardze) podstawy skonkretyzowane zarzutami wraz z ich uzasadnieniem oraz jej wnioski. Skoro skargę kasacyjną oparto na obydwu podstawach, przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., w pierwszej kolejności kontroli Sądu Najwyższego podlega zasadność zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Przytoczony w ramach tej podstawy zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a polegający, zdaniem skarżącego, na „niewyjaśnieniu podstawy faktycznej wyroku wobec braku w jego uzasadnieniu odniesienia się do zarzutów apelacyjnych” nie jest trafny. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Należy zwrócić uwagę, że stosownie do art. 391 § 1 k.p.c., przepis art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym może być stosowany jedynie odpowiednio, co w praktyce oznacza, że jest on stosowany z uwzględnieniem specyfiki tego postępowania. Utrwalona judykatura Sądu Najwyższego prezentuje stanowisko, iż zarzut naruszenia przepisu 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji całkowicie uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny prawidłowości postępowania i oceny prawnej, które doprowadziły do wydania orzeczenia, czyli, gdy nie pozwala na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej takiego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01 i z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepublikowane). Sąd Najwyższy wyjaśniał wielokrotnie, że uchybienie dyrektywom art. 328 § 2 k.p.c. jest wprawdzie naruszeniem tego przepisu, lecz takim które nie może usprawiedliwiać kasacji, bowiem nie mogło wpłynąć istotnie na wynik sprawy, skoro uzasadnienie orzeczenia jest sporządzane po jej rozstrzygnięciu (por. wyroki z dnia: 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482, oraz z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNAPiUS 1999 nr 23, poz. 758). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie, wbrew sugestiom skarżącego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku w oczywisty sposób poddaje się kontroli kasacyjnej. Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutów sformułowanych w apelacji, przytaczając ich treść na stronie piątej uzasadnienia, a następnie ustosunkował się do nich w sposób pośredni na jego stronach 7-10. Formułując ten zarzut skarżący zapewne kierował się dosłownie stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego na ostatniej, jedenastej stronie uzasadnienia, iż „w zaistniałej sytuacji nie ma podstaw do ustosunkowania się do

zarzutów apelacji". Taka konstatacja Sądu jest błędna, skoro przeczy jej treść uzasadnienia zaskarżanego wyroku, w którym wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie wymagało uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w stażu ubezpieczeniowym odwołującej się [...]. W treści apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. organ rentowy kwestionował przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego odnoszącego się do charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczoną w gospodarstwie rolnym jej stryja. Wobec oceny prawnej Sądu Apelacyjnego, że ustalenie tej okoliczności było zbyteczne Sąd odwoławczy nie był zobligowany do dokonania weryfikacji tego fragmentu stanu faktycznego.

Skoro podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przepisów postępowania okazał się nieusprawiedliwiony, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, a dalszej kontroli kasacyjnej podlega wskazany przez autora skargi zarzut naruszenia art. 37k ust. 3 i ust. 4 ustawy o zatrudnieniu przez jego błędną wykładnię, „odmawiającą organowi rentowemu uprawnienia do odmowy ustalenia wysokości emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego”.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż w dacie wydania zaskarżanej decyzji, to powiatowy urząd pracy, a nie Zakład Ubezpieczeń Społecznych (organ rentowy) był organem właściwym do ustalenia prawa do świadczenia przedemerytalnego, jednakże decyzja Zakładu była niezbędna dla ustalenia jego wysokości. Wysokość ta była bowiem ściśle uzależniona od wysokości „hipotetycznej” emerytury. Decyzja organu rentowego, określająca wysokość potencjalnej emerytury stanowiła rozstrzygnięcie zagadnienia wstępnego w rozumieniu art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a. W tym kontekście skład orzekający podziela słuszność argumentacji skargi kasacyjnej, iż w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego, decyzja starosty (powiatowego urzędu pracy) przyznająca prawo do tego świadczenia musi być poprzedzona decyzją o ustaleniu wysokości emerytury. Skład rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje pogląd zaprezentowany w uchwale Sądu Najwyższego z 19 marca 2003 r., III UZP 1/03 (OSNP 2003 nr 13, poz. 317), że wydana przez organ rentowy decyzja ustalająca wysokość emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego nie wiąże organu rentowego w zakresie istnienia samego prawa do tego świadczenia, bowiem decyzja o nim nie leży w jego gestii. Jest rzeczą oczywistą, iż prawidłowe ustalenie wysokości emerytury (w tym także dla ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego) zależy od odpowiedniej kwalifikacji okresów składkowych i nieskładkowych, zatem nieuwzględnienie niektórych

okresów w charakterze okresów składkowych lub nieskładkowych przez organ rentowy podlega kontroli sądu powszechnego jako sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wobec opublikowania tej uchwały Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby powtarzania argumentacji w niej zawartej, którą całkowicie aprobuje.

W rozpoznawanej sprawie podkreślenia wymaga fakt, że wnioskodawczynie urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r. bezspornie udowodniła 27 lat, 8 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, a zatem po ukończeniu 60 roku życia będzie spełniać warunki nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 24 ustawy o FUS, natomiast ewentualne uwzględnienie spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, miałoby wpływ nie tylko na wysokość tego świadczenia lecz także, po ukończeniu 55 roku życia, na powstanie jej prawa do emerytury na podstawie art. 29 w związku z art. 46 ustawy o FUS. Z tej przyczyny argumentacja Sądu Apelacyjnego, iż okres pracy odwołującej się w gospodarstwie rolnym nie podlegał uwzględnieniu, ponieważ „wnioskodawczynie udowodniła okres składkowy i nieskładkowy znacznie przekraczający staż ubezpieczeniowy wymagany do przyznania emerytury na zasadach powszechnie obowiązujących”, nie jest trafna, bowiem zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o FUS minimalnym okresem składkowym i nieskładkowym uprawniającym do wcześniejszej emerytury jest 30 lat. Sąd Apelacyjny polemizując z wyrażonym w uchwale z 19 marca 2003 r., III UZP 1/03, poglądem co do prejudycjalnego charakteru decyzji organu rentowego o ustaleniu wysokości emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego nie wyjaśnił dlaczego, jego zdaniem, zaliczenie wnioskodawczynie spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przez Sąd Okręgowy było zbędne, skoro niewątpliwie mogło mieć wpływ na wysokość jej przyszłej emerytury. Przewidziana w art. 37k ust. 6 ustawy o zatrudnieniu, na który powołuje się Sąd Apelacyjny, możliwość przyznania świadczenia przedemerytalnego w kwocie zaliczkowej, nie przemawia za trafnością jego poglądu, że „do kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy wyłącznie ustalenie wysokości emerytury dla potrzeb świadczenia przedemerytalnego”, ponieważ możliwość ta odnosi się tylko do wysokości tego świadczenia, a nie do warunków wymaganych do powstania prawa do niego. Z drugiej strony jednak Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że z uzasadnienia skargi kasacyjnej zdaje się wynikać, że - zdaniem organu rentowego - warunkiem ustalenia wysokości emerytury osoby ubiegającej się o świadczenie przedemerytalne jest wykazanie przez nią stażu ubezpieczeniowego w wymiarze uprawniającym nie tylko do emerytury, lecz także do tego świadczenia. Ten pogląd także nie znajduje uzasadnienia w treści przepisów, których naruszenie zarzuca skarga. Powoływana

uchwała Sądu Najwyższego wyraźnie wskazuje na powinność organu rentowego dokonywania weryfikacji i kwalifikacji okresów składkowych i nieskładkowych, mających wpływ zarówno na prawo do emerytury, jak też na jej wysokość, lecz nie upoważnia go do decydowania o prawie ubezpieczonego do świadczenia przedemerytalnego. W rozpoznawanej sprawie, organ rentowy powinien był wydać decyzję ustalającą wysokość emerytury przy uwzględnieniu niekwestionowanych okresów składkowych i nieskładkowych, natomiast wnioskodawczyni przysługiwało prawo wniesienia odwołania do Sądu o podwyższenie wysokości hipotetycznej emerytury, poprzez zaliczenie spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, a to oznacza, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego podlegało kontroli apelacyjnej także co do prawidłowości zaliczenia tego okresu. Wobec braku ustaleń Sądu Apelacyjnego w tym zakresie zachodzi potrzeba powtórnego rozpoznania sprawy, a w jego ramach ustalenia, czy sporny okres pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym winien zostać wliczony do stażu ubezpieczeniowego odwołującej się.

Mając powyższe na uwadze, konieczne było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, o czym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji w oparciu o przepisy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 398<sup>10</sup> k.p.c.

=====